VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 342)
z dnia 21 czerwca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 342)

21 czerwca 2018 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych, zrealizowała następujący porządek posiedzenia:

– rozpatrzenie opinii komisji sejmowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. (druk nr 2559).

1. Opinia Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o:
a) części budżetowej 34 – Rozwój regionalny:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje celowe;
b) części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego (z wyłączeniem subwencji oświatowej):
– dochody i wydatki;
c) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 4, 8, 23, 32, 45, 47, 51, 58 i 59;
d) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
– 400 – Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę:
– wydatki,
– 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;
e) części budżetowej 86 – Samorządowe Kolegia Odwoławcze:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;
f) zadaniach z zakresu administracji rządowej i innych zadaniach zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów;
2. Opinia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o:
a) części budżetowej 80 – Regionalne Izby Obrachunkowe:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;
b) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 59.
3. Opinia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o:
a) części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej:

– dochody i wydatki;
b) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji: 10, 11, 26, 36, 37, 49, 52 i 68:
c) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
– 801 – Oświata i wychowanie:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje celowe z zał. nr 8.
– 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza:
– dochody i wydatki,
– dotacje celowe.
4. Opinia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o:
a) części budżetowej 67 – Polska Akademia Nauk:
– dochody i wydatki,
– dotacje podmiotowe i celowe;
b) części budżetowej 28 – Nauka:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje podmiotowe i celowe;
c) części budżetowej 38 – Szkolnictwo wyższe:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje podmiotowe i celowe;
d) agencjach wykonawczych:
– Narodowe Centrum Badań i Rozwoju,
– Narodowe Centrum Nauki;
e) państwowym funduszu wykonawczym – Fundusz Nauki i Technologii Polskiej;
f) państwowej osobie prawnej – Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej;
g) części budżetowej 30 – Oświata i wychowanie:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje podmiotowe i celowe;
h) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 18;
i) dotacjach przedmiotowych i podmiotowych;
j) programach wieloletnich w układzie zadaniowym.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Robaczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Michał Chorąży** podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Sebastian Skuza** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Władysław Budzeń** dyrektor Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Konrad Hodzyński** dyrektor Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Jerzy Jakubczuk** dyrektor Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Grażyna Wróblewska** przewodnicząca Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Jastrząb** prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego

w Białej Podlaskiej, **Zofia Marczak** dyrektor Biura Finansów i Budżetu, główny księgowy Polskiej Akademii Nauk wraz ze współpracownikami, **Rafał Kulczyk** kierownik sekcji zarządzania finansowego Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, **Dariusz Zielecki** wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej oraz **Ilona Kielan-Glińska** wicedyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Woźniak** i **Jakub Krowiranda** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry państwu, witam państwa na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Dzisiaj jest ostatni dzień rozpatrywania sprawozdań z poszczególnych komisji.

Otwieram posiedzenie Komisji. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii komisji sejmowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. (druk nr 2559). Będą to następujące opinie: 1. Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, 2. Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, 3. Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, 4. Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Przystępujemy do rozpatrywania porządku dziennego. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku?

Nie ma, zatem porządek został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o zreferowanie opinii komisji.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam zaszczyt i przyjemność przedstawić opinię Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r.

Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej odbyło się 14 czerwca 2018 r. Komisja rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. z druku nr 2559 wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 2620).

Komisja zaopiniowała pozytywnie wykonanie budżetu państwa w zakresie: 1. części budżetowej 34 – Rozwój regionalny: dochody i wydatki, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych oraz dotacje celowe; 2. środki europejskie na finansowanie programów zarządzanych lub koordynowanych przez ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego, 3. części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego (z wyłączeniem subwencji oświatowej): dochody i wydatki; 4. części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 4, 8, 23, 32, 45, 47, 51, 58 i 59; 5. części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów: a) 400 – Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę: wydatki, b) 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska: dochody i wydatki, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych, zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami; 6. części budżetowej 86 – Samorządowe Kolegia Odwoławcze: dochody i wydatki oraz wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych.

Przeprowadzono dyskusję. Omówiono także zastrzeżenia zgłoszone przez Najwyższą Izbę Kontroli – zdaniem Komisji zastrzeżenia NIK nie dotyczyły meritum sprawy. Dotyczyły drobnych niedociągnięć, natomiast nie dotyczyły sprawozdania.

W związku z powyższym Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej pozytywnie zaopiniowała wyżej wymienione części.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panie pośle.

Chciałbym serdecznie powitać naszych gości – przedstawicieli naczelnych organów władzy państwowej oraz innych organów administracji państwowej w osobach: pan Tomasz Robaczyński – podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, pan Paweł Chorąży – podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju, pan Sebastian Skuza – podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pani Grażyna Wróblewska – przewodnicząca Regionalnych Izb Obrachunkowych, pan Zbigniew Jastrząb – prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Witam wszystkie osoby, które towarzyszą zaproszonym gościom i uczestniczą w dzisiejszych obradach Komisji.

Przechodzimy do koreferatu.

Bardzo proszę pana posła przewodniczącego Andrzeja Kosztowniaka o przedstawienie stanowiska Komisji Finansów Publicznych, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pokrótce odniosę się do referatu przedłożonego przez pana posła.

Należy przypomnieć fakt, że Najwyższa Izba Kontroli w swojej uchwale z dnia 5 czerwca w przedmiocie absolutorium dla Rady Ministrów za 2017 r. uznała wykonanie budżetu jako zgodne z ustawą budżetową. Podobnie jest w przypadku Biura Analiz Sejmowych. Stanowisko oraz opinie przygotowane na zlecenie pana przewodniczącego także były pozytywne.

Tym samym nie zgłaszam żadnych uwag do powyższego sprawozdania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu.

Obecnie proszę o wystąpienie przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli w celu przedstawienia wyników kontroli dotyczącej wykonania budżetu w omawianych częściach, bardzo proszę.

Wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Dariusz Zielecki:

Bardzo dziękuję panie przewodniczący.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie na dłuższe wystąpienie w przypadku części 34. W tej części za wykonanie budżetu zastosowaliśmy obniżoną (w stosunku do pozytywnej) ocenę opisową.

Chciałbym podkreślić, że podstawową przyczyną obniżenia oceny były nieprawidłowości w obszarze sprawozdawczości, które spowodowały także negatywną opinię o sprawozdawczości dysponenta części.

Nieprawidłowości polegały na niewykazaniu należności w sprawozdaniu Rb-27 dysponenta głównego i dysponenta III stopnia, tj. sprawozdania o dochodach, należności w kwocie prawie 2 mln zł, które były wykazane w księgach rachunkowych.

Ponadto w sprawozdaniach błędnie podano jako zaległości możliwe do egzekwowania w kwocie 158 tys. zł.

W efekcie sprawozdanie Rb-27 było niewiarygodne, gdyż nie wykazano w nim wszystkich należności.

Błędy popełniono także w sprawozdaniu Rb-N o stanie należności, w którym nieprawidłowo ujęto należności sporne w łącznej kwocie 37,8 tys. zł.

Jeżeli chodzi o szczegółowe badania wydatków, wskazaliśmy na niewielkie sprawy, takie jak: nierzetelne zaplanowanie kwoty z rezerwy celowej na sfinansowanie wynagrodzeń oraz zapłatę zobowiązania zasądzonego prawomocnym wyrokiem z nieuzasadnioną zwłoką.

Chciałbym trochę więcej czasu poświęcić na omówienie realizacji starej perspektywy Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia 2007-2013 i nowej perspektywy Umowy Partnerstwa 2014-2020.

Minister rozwoju jest instytucją zarządzającą w odniesieniu do krajowych programów operacyjnych, marszałkowie województw pełnią rolę instytucji zarządzających w odniesieniu do regionalnych programów operacyjnych.

Jeżeli chodzi o zamykanie starej perspektywy praktycznie zostało zakończone. Na koniec 2017 r. do Komisji Europejskiej certyfikowano prawie 100% alokacji na lata 2007-2013. Ułamki procentowe niewykorzystanych środków wynikają z różnic kursowych powstałych w ostatnim etapie rozliczenia projektów i braku możliwości dodatkowej kontraktacji w przypadku oszczędności powstałych w programach EWT.

Jeżeli chodzi o obecnie realizowaną Umowę Partnerstwa 2014-2020 w 2017 r. zauważamy postęp w porównaniu do roku 2016 r. Z beneficjentami zawarto 30 616 umów o wartości odpowiadającej 53% całej alokacji. W porównaniu do 2016 r. w 2017 r. poziom kontraktacji wzrósł w odniesieniu do krajowych programów operacyjnych o 31 punktów procentowych, RPO – o 27 punktów procentowych a w programach operacyjnych Europejskiej Współpracy Terytorialnej o 35,5 punktów procentowych, a więc całkiem sporo.

Całkowita kwota wydatków uznanych za kwalifikowalne przekazana do Komisji Europejskiej do końca 2017 r. w ramach wszystkich programów operacyjnych stanowiła 12,2% alokacji na lata 2014-2020, z tego w krajowych programach operacyjnych – 15,3%, w RPO dużo niżej – 8,4% a w programach operacyjnych EWT – 6,6% lokacji. W porównaniu do 2016 r. wzrost w krajowych programach operacyjnych wyniósł 8,5 punktów procentowych, w RPO – 5,9 punktów procentowych, a w EWT – 6,2 punktów procentowych.

Każdego roku Rada Ministrów przyjmuje plan certyfikacji środków, który ma służyć równomiernemu rozłożeniu kontraktacji i certyfikacji dostępnych alokacji.

Plan certyfikacji zakładał osiągnięcie z końcem 2018 r. skumulowanego poziomu kontraktacji na poziomie prawie 170 mld zł. Plan przekroczono, osiągnięto 101,3% celu kontraktacji określonego w planie certyfikacji RM, przy czym w krajowych programach operacyjnych było to 109,3%. Nie zrealizowano planu w dwóch programach operacyjnych a w RPO osiągnięto tylko 89,6% planu, nie zrealizowano planu w 13 z 16 RPO.

Minimalny cel certyfikacji do KE dla krajowych i regionalnych programów operacyjnych ustalono na poziomie 55,1 mld zł, co odpowiada 14% alokacji środków EU. Certyfikowano 85,7% planu, dosyć nisko, przy czym – w krajowych programach operacyjnych – było to 101,3%.

Nie osiągnięto planu w dwóch krajowych programach operacyjnych. W RPO osiągnięto zaledwie blisko 61% planu.

Planu nie osiągnięto w żadnym z regionalnych programów operacyjnych.

Naszym zdaniem, ministerstwo nierzetelnie zaplanowało cele certyfikacji, które przyjęto w planie. Cele te ustalono dla wszystkich programów operacyjnych na poziomie co najmniej 13% alokacji, tj. znacznie wyższym niż prognozy certyfikacji ustalone przez instytucje zarządzające. Należy dodać, że prognozy zostały pozytywnie zweryfikowane przez ministerstwo przed przekazaniem do KE. Zawyżenie w przypadku RPO sięgało nawet 5,8 punktów procentowych. Ministerstwo uznało, że prognozy zaproponowane przez instytucje zarządzające są zbyt niskie, dlatego – nie pytając instytucji zarządzających – ustalono podniesienie ich poziomu.

Należy podkreślić, że nie dokonywano przy tym szczegółowej analizy każdego z regionalnych programów operacyjnych, wychodząc z założenia, że jest to raczej funkcja zarządzających, którzy powinni dostosować się do dokumentu Rady Ministrów a nie odwrotnie.

Naszym zdaniem, tak przyjęte odgórnie cele nie odzwierciedlały realnego tempa wdrażania poszczególnych programów i nie wynikały z faktycznej oceny stanu ich realizacji lub analizy specyfiki projektów, które w regionalnych programach operacyjnych są różne.

Naszym zdaniem instytucje zarządzające odpowiadają za zarządzanie i posiadają największą wiedzę o tempie i stanie wdrażania, zatem – przy ustalaniu zadań zarządczych w tym zakresie – instytucje zarządzające powinny być traktowane podmiotowo.

W opinii NIK, uwzględniając dodatkowo fakt, że w 2016 r. plan certyfikacji także nie został zrealizowany, plan ten nie wyznacza w chwili obecnej realnych, możliwych do osiągnięcia celów dla zdecydowanej większości instytucji zarządzających. Plan, zwłaszcza z uwagi na swoją abstrakcyjność w tym roku, przestał być narzędziem uznawanym do tej

pory przez ministerstwo za motywujące dla instytucji zarządzających a może nawet stał się czynnikiem demotywującym ich działania na kolejne lata.

Pragnę uspokoić, instytucje zarządzające RPO opracowały plany działań na rzecz przyspieszenia realizacji RPO. Przedstawiono w nich przyczyny i przeszkody we wdrażaniu programów oraz wskazano zadania poprawiające ich wdrażanie.

Naszym zdaniem, opracowanie indywidulanych planów należy uznać za działanie celowe.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na dwie niepokojące rzeczy. Jedna z nich to tzw. zasada automatycznego anulowania zobowiązań (zasada n+3). NIK zwróciła uwagę, że – pomimo optymizmu instytucji zarządzających regionalnymi programami operacyjnymi co do spełnienia tej zasady na koniec 2018 r. – istnieje ryzyko nadmiernego skumulowania kwot płatności, w szczególności dla województw: podlaskiego, kujawsko-pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, świętokrzyskiego i lubelskiego. Wobec dotychczasowych kłopotów z realizacją RPO może to stanowić realne zagrożenie dla utraty środków.

Podkreślam, w 2017 r. takiego problemu jeszcze nie było – uważamy, że na koniec 2018 r. nie musi, ale może, wystąpić zagrożenie utraty części środków.

Kolejne (bardziej realne) zagrożenie wynika z realizacji celów finansowo-rzeczowych w ramach wykonania w programach operacyjnych Umowy Partnerstwa 2014-2020. Ramy wykonania to system wskaźników finansowych i rzeczowych, który jest wykorzystywany do mierzenia postępu we wdrażaniu środków unijnych. Ustanowiony jest dla wszystkich programów nowej perspektywy. Składa się z dwóch elementów: z celów pośrednich, które mają być osiągnięte na koniec 2018 r. oraz z celów końcowych, które mają być osiągnięte na koniec 2023 r. Na koniec 2018 r. należy osiągnąć minimum 85% ustanowionej wartości celów pośrednich. W przeciwnym razie, tj. nieosiągnięcia minimum, środki z rezerwy wykonania nie będą mogły być w tych programach wykorzystane. Nadmieniam, że w każdym programie ustanowiono rezerwę środków dla prymusów, którzy osiągają minimum postępów rzeczowych, tj. 6% dostępnej alokacji.

Instytucje zarządzające opracowały i obecnie wdrażają plany naprawcze, aby uniknąć zagrożenia utraty środków na koniec 2018 r. Zwrócono się także do Komisji Europejskiej o zgodę na zmniejszenie wartości docelowych lub zmianę wskaźników zagrożonych. W tym przypadku przestrzegamy przed pewną rzeczą – jeżeli nawet Komisja Europejska zgodzi się na zmniejszenie wskaźników rzeczowych, tak aby Polska mogła je osiągnąć, to pamiętajmy, że za te same pieniądze rzeczowo zostanie mniej zrobione.

To tyle, jeżeli chodzi o część 34.

Jeżeli chodzi o część 82, jak co roku pozytywnie oceniliśmy wykonanie budżetu. Pozytywna ocena wynika z badania ponad 4% dochodów i 17% wydatków.

Stwierdziliśmy pewne nieprawidłowości, które jednak nie wpłynęły na ocenę. Po stronie dochodów polegały na wydaniu decyzji (jedna z 28 objętych badaniem) zobowiązującą gminę do zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty części wyrównawczej subwencji przed upływem terminu wyznaczonego gminie na zapoznanie się z aktami sprawy. Uważamy, że gmina powinna mieć możliwość porządnego zapoznania się z aktami sprawy i wypowiedzieć się co do zebranego materiału, działanie nie było zgodne z k.p.a.

Kolejna nieprawidłowość dotyczyła nierzetelnie zaplanowanych wydatków części rekompensującej subwencję ogólną dla gmin, którą ustala się jako równowartość ubytku dochodów wynikającego ze zwolnienia z podatku od nieruchomości zajętych na prowadzenie działalności w specjalnych strefach ekonomicznych. Zdaniem NIK nie było uzasadnienia dla zaplanowania wyższej o prawie 57% kwoty od kwoty ubytku przewidywanej przez gminę.

Były pewne uwagi do subwencji oświatowej, ale na razie o tym nie mówię.

Jeżeli chodzi o część 86 – Samorządowe Kolegia Odwoławcze kontrola została przeprowadzona przez delegatury NIK w 7 z 49 SKO, które nie były objęte kontrolą wykonania budżetu państwa w 2016 r.

Przy opracowaniu naszego raportu wykorzystywaliśmy także zbiorcze dane dotyczące wszystkich 49 SKO. Pragnę podkreślić, że oceny wydawane są odrębnie – dla każdego SKO, nie ma zbiorczej oceny, każda ocena dotyczy konkretnego SKO.

NIK pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w pięciu spośród siedmiu SKO objętych kontrolą – Warszawa, Kraków, Lublin, Piła i Wałbrzych. W tych SKO skontrolowaliśmy 8-12% wydatków i stwierdziliśmy, że zostały poniesione z zachowaniem zasady gospodarowania środkami publicznymi. Pewne zastrzeżenia były do dwóch pozostałych SKO – w Rzeszowie oraz w Słupsku. W tych przypadkach zastosowaliśmy ocenę opisową.

Jeżeli chodzi o nieprawidłowości w Rzeszowie polegały one w szczególności na niepoinformowaniu Ministra Finansów o przeniesieniu wydatków majątkowych w kwocie 12,5 tys. zł, co jest naruszeniem przepisów ustawy o finansach publicznych. Ponadto przy zakupie notebooka o wartości 12,5 tys. zł nie zastosowano wewnętrznej procedury dotyczącej wydatków majątkowych określonej przez prezesa SKO oraz zaliczono notebooka do niewłaściwej kategorii środków trwałych.

Nieprawidłowości w SKO w Słupsku polegały na wydatkowaniu kwoty 15 tys. zł na działalność remontową z przekroczeniem planu finansowego i pominięciu w rocznym sprawozdaniu informacji o udzielonych zamówieniach dotyczących remontu. Pominę poszczególne kwoty.

Tak jak powiedziałem, pięć SKO ma ocenę pozytywną a dwa SKO ma ocenę opisową (obniżoną).

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi za przedstawienie wyników kontroli z wykonania budżetu państwa w omawianych częściach.

Otwieram dyskusję – kto z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałabym zapytać, czy w tym punkcie omawiamy sprawozdanie dotyczące wykonania budżetu jednostek samorządu terytorialnego?

Nie ma innego punktu w porządku posiedzenia na ten temat.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Omawiamy części, które enumeratywnie wymienione są w porządku dzisiejszego posiedzenia.

W punkcie pierwszym omawiamy…

Poseł Zofia Czernow (PO):

…ale czytałam…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

…rozwój regionalny i subwencje.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Kiedy będziemy omawiać budżet jednostek samorządu terytorialnego?

Opinia NIK budzi bardzo poważne zastrzeżenia. Chciałabym się do niej odnieść przy okazji omawiania budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Skupmy się na omawianych częściach, czyli subwencje ogólne, z wyłączeniem subwencji oświatowych, która będzie omawiana odrębnie w kolejnym punkcie.

Bardzo proszę, kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan przewodniczący Cichoń, bardzo proszę.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Dziękuję bardzo.

Muszę powiedzieć, że opinia NIK dotycząca części 34 jest porażająca, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawozdawczość. Wszyscy wiemy, kto w ministerstwie za to odpowiadał w 2017 r. …

Poseł Zofia Czernow (PO):

Kto?

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Dzisiejszy premier.

Mamy coraz więcej sygnałów, że beneficjenci na drodze sądowej uzyskują pozytywne wyroki. Ponadto docierają do nas informacje (co NIK potwierdza), że ministerstwo opóźnia wypłaty związane z prawomocnymi wyrokami sądowymi. Odnoszę wrażenie, że dotyczy to także tych kwestii.

Chciałbym zapytać o skalę tego zjawiska, coraz więcej głosów wskazuje na to, że staje się to poważnym problemem.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy są pytania państwa posłów do tej części budżetu?

Nie ma, zatem proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania, które zadał pan przewodniczący Janusz Cichoń.

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Paweł Chorąży:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o kwestię ujmowania należności budżetowych w sprawozdaniach budżetowych zgodnie z ewidencją księgową, w naszym przekonaniu ta nieprawidłowość nie ma żadnego charakteru systemowego. Wynika z innej interpretacji, która była przyjęta w Ministerstwie Rozwoju. W związku z uwagami sformułowanymi przez Najwyższą Izbę Kontroli zwróciliśmy się o interpretację do Ministerstwa Finansów – ze strony ministra właściwego do spraw finansów publicznych.

Kwestia należności dotyczy sprawozdawczości i sposobu ich ujmowania. Powiem tylko, że jest pewna niezgodność opinii między nami a NIK. Uważamy, że może zostać wyjaśniona w toku dyskusji z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych.

Po drugie, jeżeli chodzi o kwestię dochodzenia należności, to – w przypadku ministra rozwoju – należność dotyczyła sporu z wykonawcą a nie z beneficjentem.

Jeżeli chodzi o spory sądowe pomiędzy beneficjentami a instytucjami właściwymi, na ogół są to instytucje pośredniczące bądź instytucje zarządzające programami regionalnymi.

Chciałbym się odnieść do jednej kwestii zawartej w wystąpieniu przedstawiciela NIK. Widzę dosyć głęboką sprzeczność w kilku tezach zawartych przez Izbę, dotyczy kwestii planu certyfikacji.

Plan certyfikacji budzi kontrowersje na etapie jego ustalania zarówno na poziomie instytucji zarządzających krajowych, jak i instytucji zarządzających regionalnymi programami operacyjnymi.

Plan ma charakter motywujący i zawsze ustalana jest jego minimalna wartość. W ubiegłym roku było to 13%, a w tym roku są to 22% minimalnej alokacji na poszczególne programy operacyjne. Robimy to po to, aby uniknąć problemu związanego z n+3, tj. z osiąganiem wskaźników. Zatem trudno zgodzić się z tezą NIK.

W zasadzie NIK zaprzecza sama sobie mówiąc, że plan był nierealistyczny, instytucje dobrze prognozowały a zaraz potem słyszymy, że w pięciu programach mamy problem z osiągnięciem celów i zagrożeniem utraty środków. Skoro plan był nierealistyczny i ustawiony na zbyt wysokim poziomie w takim razie trudno zrozumieć i przyjąć do wiadomości tezę, że w tym przypadku mamy pięć programów, które zagrożone są utratą środków.

Chciałbym zwrócić uwagę na nieścisłość w wypowiedzi NIK. Mamy dwa rodzaje planów certyfikacji. Jednym jest plan certyfikacji z minimalnymi wartościami (13% lub wyższe) przyjmowany na poziomie Rady Ministrów, natomiast prognozy do Komisji Europejskiej przesyłane są bezpośrednio przez właściwe instytucje zarządzające, ministerstwo nie jest pośrednikiem.

W ubiegłym roku mieliśmy do czynienia z sytuacjami, w których instytucje zarządzające, nie zgadzając się z regionalnymi programami i prognozą resortów, wprowadziły do systemu Komisji Europejskiej swoje własne prognozy.

Skoro mówimy o prognozowaniu to chciałbym zwrócić uwagę, że na 16 programów regionalnych w styczniu 2017 r. nie było ani jednego programu, który miałby wykonanie zgodne z własną prognozą wprowadzoną przez instytucję zarządzającą. Prognozy są przesyłane na początku roku, w połowie roku następuje ich aktualizacja a prognozy wrzucane są w system komunikacji z Komisją Europejską. Większość programów certyfikowano na zdecydowanie niższe kwoty.

Rozumiem emocje, które towarzyszą ustalaniu planu certyfikacji. Plan jest ustalany na wysokim, ale realnym poziomie, o czym świadczy fakt, że kumulatywnie został wykonany na poziomie całej Umowy Partnerstwa. Natomiast wartości, które są tam zawarte wynikają z wieloletniej prognozy, która ustalana jest na poziomie resortu rozwoju. Związane jest to z przepływami finansowymi pomiędzy Polską a Komisją Europejską i ma na celu, z jednej strony, zabezpieczenie minimalnych wartości, które wynikają z tytułu n+3, a z drugiej strony bardziej równomierne rozłożenie zobowiązań po stronie budżetu państwa – po stronie prefinansowania krajowego. Chodzi o to, żeby w latach końcówki perspektywy finansowej uniknąć bardzo dużej kumulacji środków po stronie budżetu państwa, tak jak to miało miejsce w końcówce perspektywy finansowej 2007-2013, gdy skokowo trzeba było zwiększać środki na prefinansowanie.

W związku z powyższym pozwolę sobie nie zgodzić się z opinią wyrażoną przez NIK, ponieważ w naszym odczuciu jest opinią sprzeczną, sprzeczność pojawia się w opinii NIK.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Zgłaszała się pani poseł Izabela Leszczyna – bardzo proszę, pani przewodnicząca, a później – myślę, że *ad vocem* – pan dyrektor z NIK.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, ze zdziwieniem słuchałam wypowiedzi pana ministra. Pan minister mówił o rozbieżności pomiędzy Ministerstwem Rozwoju a Ministerstwem Finansów w zakresie sprawozdawczości.

Gdyby pan minister był łaskaw przypomnieć Wysokiej Komisji, czy przypadkiem w 2017 r. Mateusz Morawiecki nie był jednocześnie ministrem finansów i ministrem rozwoju? Musi trochę dziwić brak spójności i przepływu informacji, tym bardziej, że te ministerstwa miały być połączone jedną osobą zarządzającego, aby przeciwdziałać „silosowatości", resortowości i temu wszystkiemu, co jest zakałą polskiej administracji od wielu lat.

Proszę nam to przypomnieć.

W gruncie rzeczy pana wypowiedź nie różni się od wypowiedzi innych członków rządu Prawa i Sprawiedliwości, którzy winą za niezgodne z planem, czyli mocno kulejącą realizację obecnej perspektywy finansowej oraz słaby postęp w realizacji projektów obarczają samorządy, pan wpisał się w tę retorykę.

Czy Ministerstwo Rozwoju prowadzi dialog z samorządami (marszałkami) i instytucjami zarządzającymi? Czy jedynym stosowanym środkiem są listy dyscyplinujące, tak jak np. wysłany ostatnio przez Ministra Cyfryzacji do wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, oskarżający ich *de facto* o to, że trzeci konkurs na sieci szerokopasmowe znowu stoi pod znakiem zapytania?

Na marginesie, państwo nie radzicie sobie z tym projektem. Czy państwo rozmawiacie z samorządami? Czy pytacie ich o powody gorszej niż w poprzednich latach realizacji projektów?

Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Pan dyrektor reprezentujący NIK chciałby odnieść się do wypowiedzi pana ministra, bardzo proszę.

Wicedyrektor departamentu NIK Dariusz Zielecki:

Bardzo dziękuję panie przewodniczący.

Nie zamierzam wdawać się w polemikę z panem ministrem. Oczywiście, każdy może mieć swoje zdanie.

Zarzuty wobec NIK jakoby nasze ustalenia same sobie przeczyły, były już przedmiotem zastrzeżeń ministerstwa do wystąpienia pokontrolnego skierowanego do pana ministra, zastrzeżenia zostały rozpatrzone i oddalone przez Kolegium NIK.

Upieram się przy tym, że prognozy, które instytucje zarządzające regionalnymi programami operacyjnymi wysyłają do Komisji są weryfikowane przez ministerstwo, w tym przypadku weryfikacja była pozytywna.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Bardzo proszę pana ministra o ustosunkowanie się do opinii i pytań pani przewodniczącej Izabeli Leszczyny, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Chorąży:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł, po pierwsze, Ministerstwo Rozwoju i Ministerstwo Finansów były dwiema odrębnymi jednostkami. Nie chcę powiedzieć, że była jakaś rozbieżność – po prostu, interpretacja przyjęta przez nasze służby księgowe była inna od tej, o której mówi raport NIK. Dlatego wystąpiliśmy do Ministerstwa Finansów o interpretację, tj. ze strony ministra, który odpowiada za sprawy budżetowe. Tak, że ja tutaj nie widzę w tym strukturalnego problemu.

Wydaje mi się, że (tak jak wszędzie) zdarzają się problemy komunikacyjne i interpretacyjne – miało to miejsce w tym przypadku, myślę, że nie będziemy mieli tego problemu w roku bieżącym.

Pani poseł mówi, że wpisuję się w retorykę ataku na samorządy – nie atakuję samorządów, podałem państwu dane, które mówią o prognozach – nie tylko tych, które ustalone są przez ministerstwo.

Można co najwyżej powiedzieć, że przyjęty przez ministerstwo poziom minimalny był progiem błędnym – zbyt wysokim. Być może należało komuś obniżyć prognozę do poziomu niższego. Zwracam uwagę, że przygotowywana przez nas prognoza ma charakter motywujący.

Drugim elementem przy prognozowaniu, na który zwracam uwagę, jest fakt, że w systemie komunikacji z Komisją Europejską prognoza co roku wpisywana jest przez instytucję zarządzającą. Część instytucji zarządzających w styczniu 2017 r. stwierdziła (o tym mówi NIK), że prognoza ministerstwa jest prognozą nierealistyczną. W związku z tym, na podstawie ich najlepszej wiedzy, przedstawili własną prognozę certyfikacji, którą wysłali do Komisji Europejskiej.

Z jednej strony mówimy, że prognoza ministerstwa jest błędna, ale z drugiej strony trudno powiedzieć, że prognozowanie w przypadku programów regionalnych było lepsze, skoro żadna z 16 prognoz wprowadzonych w styczniu 2017 r. nie została zrealizowana. Zatem to nie jest atak na kogokolwiek, tylko stwierdzenie prostego faktu – prognozy lipcowe w zdecydowanej większości również były błędne, tylko w stosunku do czterech programów aktualizacja prognozy była trafna.

Rzeczywiście jest tak, że Kolegium NIK – mając do tego pełne prawo – oddaliło zastrzeżenia ministerstwa do raportu. Można byłoby zgodzić się z opinią NIK, gdyby samodzielne prognozowanie instytucji zarządzających było lepsze.

Jeżeli chodzi o wrzucanie prognoz do systemu i pozytywną opinię, pozytywna opinia ministerstwa dotyczyła tych przypadków, które były zgodne z prognozą przyjętą przez Radę Ministrów. Jest część programów, które wprowadziły prognozę rozbieżną, te programy nie otrzymały pozytywnej opinii ministerstwa.

Mówię o tym również w tym kontekście, iż – z jednej strony – słyszymy, że prognozy są błędne, a – z drugiej strony – słyszymy o zagrożeniu utraty środków, wobec tego powstaje pytanie, jak wyważyć te dwa elementy, skoro w przypadku pięciu programów sama NIK mówi o tym, że występuje potencjalne zagrożenie utraty środków?

Zagrożenie utraty środków związane jest z niewykonaniem zasady n+3. Drugim elementem potencjalnie skutkującym utratą środków jest niewykonanie wskaźników rzeczowo-finansowych, które będą weryfikowane na koniec tego roku. Przesunięcia dokonują się najpierw wewnątrz programów w przypadku, gdyby okazało się, że cały program ich nie spełnia.

Szanuję prawo NIK do formułowania jej własnych opinii, które są opiniami autoryzowanymi, natomiast – w moim przekonaniu – ocena NIK nie jest oceną uprawnioną i nie jest oceną, z którą mógłbym się zgodzić.

Weźmiemy pod uwagę opinię Izby przy formułowaniu kolejnych prognoz. Być może zwiększymy indywidualne dyskusje z poszczególnymi instytucjami zarządzającymi. Upierałbym się jednak przy tym, że ustalanie minimalnego progu dla wszystkich programów operacyjnych jest zabiegiem jak najbardziej prawidłowym.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu ministrowi, są jednak jeszcze pytania.

Bardzo proszę panią przewodniczącą poseł Izabelę Leszczynę – bardzo proszę, aby zostać przy swoich stanowiskach, chyba że jest to kolejne pytanie, bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Tak, panie przewodniczący – bardzo panu dziękuję.

Pan minister w ogóle nie zrozumiał mojego pytania, albo umyślnie nie chciał na nie odpowiedzieć.

Panie ministrze, zadałam proste pytanie: co ministerstwo rozwoju robi, żeby wesprzeć samorządy (instytucje zarządzające) w planowym realizowaniu projektów unijnych, inwestowaniu i wydatkowaniu środków? Nie jest przecież tajemnicą, że nie wszystko idzie, tak jak powinno iść.

Jeśli pan minister nie jest przygotowany do odpowiedzi na moje pytanie, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na piśmie: co ministerstwo rozwoju zrobiło w 2017 r. i do polowy 2018 r., żeby wspierać samorządy w realizacji regionalnych programów operacyjnych, tam gdzie zauważyliście państwo pewne opóźnienia?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, pan profesor Nykiel prosił o głos.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Moje pytanie dotyczy regulowania zobowiązań z tytułu prawomocnych wyroków sądowych: o ministerstwo zamierza zrobić w tym zakresie?

Zarzut niezwłocznego nierealizowania zobowiązań z tytułu wyroków sądowych jest bardzo poważny i wymagałby ustalenia odpowiedzialnych za taką praktykę. Nie chcę przyjąć, że – skoro ministerstwo kwestionuje ustalenia NIK – to, być może, kwestionuje wysoki sądów, tego nie przyjmuję.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Panie ministrze, pytania, na które była prośba o pisemną odpowiedź, proszę to uszanować, natomiast tam, gdzie pan może, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Chorąży:

Dziękuję.

Jeżeli chodzi o kwestię regulowania należności – dotyczy to tylko jednego przypadku w 2017 r. Opóźnienie uregulowania zobowiązania z tytułu wyroku sadowego wynikało z tego, że wystąpiliśmy do Prokuratorii Generalnej z prośbą o informację, na rzecz kogo

należy przelać środki. Nie mieliśmy pełnej informacji na ten temat, z tego wynikało opóźnienie.

Był to jedyny przypadek dotyczący opóźnień.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Leszczyny – przepraszam, rzeczywiście nie odpowiedziałem na pani pytanie. Mogę powiedzieć tylko tyle, że nie ma praktycznie tygodnia, żeby w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju nie odbywało się spotkanie z przedstawicielami różnych instytucji, w tym instytucji samorządowych. Nie dalej jak wczoraj odbyło spotkanie z marszałkami województw poświęcone przyszłej perspektywie finansowej z udziałem Komisji Europejskiej.

Przekażemy szczegółową informację.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panie ministrze.

Zakończyliśmy omawianie części budżetu przewidzianych w punkcie pierwszym.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego. Bardzo proszę przedstawiciela Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji do Spraw Kontroli Państwowej panią poseł Elżbietę Stępień o przedstawienie opinii Komisji, bardzo proszę.

Dziękujemy panu ministrowi i osobom towarzyszącym za obecność.

Poseł Elżbieta Stępień (N) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu.

Szanowni państwo posłowie, panie ministrze, pani przewodnicząca, zaproszeni goście, w dniu 13 czerwca podczas wspólnego posiedzenia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej rozpatrzono i zaopiniowano dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za 2017 r. w zakresie części budżetowej 80, czyli dotyczącej Regionalnych Izb Obrachunkowych.

Krótko powiem o izbie – została powołana na mocy ustawy z dnia 7 października 1992 r. a funkcjonowanie rozpoczęła od 1993 r. Tak funkcjonuje do dziś, wraz z późniejszymi zmianami dokonanymi w ustawie.

Strażnik finansów samorządów – tak najprościej można określić podstawowe kompetencje i cel działania Izby. RIO sprawują nadzór i kontrolę nad gospodarką finansową samorządów terytorialnych.

Teraz przejdę do sedna. Analiza opiera się na następujących danych: sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2017 (druk nr 2559), informacja o wykonaniu budżetu za 2017 r. przygotowana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, opinia Biura Analiz Sejmowych oraz Analiza Najwyższej Izby Kontroli.

Dochody budżetowe w 2017 r. wyniosły 3144 tys. zł, co stanowi 110,9% kwoty zaplanowanej (2835 tys. zł) w ustawie budżetowej na 2017 r. Dochody były niższe o 8,6% od dochodów w 2016 r., które wynosiły 3441 tys. zł.

Struktura wpływów nie ulega zmianie od lat. Wpływy pochodzą z działalności szkoleniowej, instruktażowej i informacyjnej prowadzonych w ramach działalności RIO. Ponadto wpływy z różnych opłat, np. z tytułu zwrotu kosztów orzeczonych przez regionalne komisje orzekające w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych, czy też ze sprzedaży środków trwałych.

Trzynaście z szesnastu placówek wykonało plan dochodów przekraczając 100%.

Wydatki budżetowe zaplanowane na 2017 r. wynosiły 123 461 tys. zł i zostały wykonane na poziomie 123 372 tys. zł, co stanowi 99,9% planu.

Wydatki bieżące zrealizowano zgodnie z planem, tj. 119 884 tys. zł a wydatki majątkowe wyniosły 3323 tys. zł. Wydatki dotyczyły prac modernizacyjnych w kilku siedzibach, zakupu sprzętu i oprogramowania informatycznego oraz zakupu ośmiu samochodów.

W porównaniu do roku 2016 przeciętne zatrudnienie w 2017 r. było niższe o 24 osoby, zatrudnionych było 1250 osób. Rezygnacja z zatrudnienia na stanowiskach inspektorów i specjalistów jest zjawiskiem niepokojącym. Brak zmian w polityce płacowej może skutkować zjawiskiem negatywnej selekcji polegającej na odchodzeniu najlepszych pracow-

ników do pracodawców oferujących wynagrodzenia oraz pozostania pracowników bez właściwego doświadczenia.

Średnie wynagrodzenie brutto wynosiło 5563 zł a średnie wynagrodzenie etatowych członków kolegiów Izby wynosiło 8964 zł, zaś osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń – 4932 zł.

Z uwagi na charakter działalności Izb w strukturze wydatków dominujący udział mają wydatki na wynagrodzenia.

Szanowni państwo, po raz kolejny chciałabym zatrzymać się na kwestii wynagrodzeń, ponieważ polityka płacowa może skutkować zjawiskiem negatywnej selekcji, polegającej na odchodzeniu najlepszych pracowników do pracodawców oferujących wyższe wynagrodzenia. Dlatego chciałabym, aby zastanowić się nad tym, co możemy z tym zrobić. Niejednokrotnie wnosimy poprawki. Praktycznie wszystkie kluby parlamentarne (bez partii rządzącej) wniosły poprawkę do budżetu. Zwracamy państwu uwagę na kwestię wynagrodzeń. Należy się pochylić nad tą kwestią, aby zadania były należycie wykonywane.

W 2017 r miernik stopnia zadania realizowanego przez RIO, tj. weryfikacja gospodarki finansowej jednostek samorządu terytorialnego w ramach funkcji zarządzanie państwem, wyniósł 1214. Wykonanie było na poziomie 1266.

Planowane dochody i wydatki budżetu w części 80 (Regionalne Izby Obrachunkowe) w układzie klasyfikacji budżetowej nie budzą zastrzeżeń. Przy wskazanym mierniku nie budzą także zastrzeżeń w zakresie budżetu zadaniowego.

W związku z powyższym rekomendujemy przyjęcie sprawozdania.

RIO nie planowały i nie realizowały wydatków w ramach budżetu środków europejskich.

Stwierdzam, że komisje pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2017 z uwzględnieniem uwag w zakresie stwierdzonych przez NIK nieprawidłowości w ramach kryterium oceny. Stwierdzone nieprawidłowości nie spowodowały obniżenia oceny wykonania budżetu państwa w części 80, wskazując na konieczność poprawy sprawowanego nadzoru i kontroli wewnątrz Izby.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł za przedstawioną opinię.

Bardzo proszę…

Pan poseł Cymański – panie pośle, jesteśmy na etapie koreferatu, może po koreferacie?

Bardzo proszę panią poseł Bożenę Szydłowską o przedstawienie koreferatu w imieniu Komisji Finansów Publicznych.

Poseł Bożena Szydłowska (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, mam przygotowany koreferat niemalże słowo w słowo jak przedstawiona przed chwilą opinia komisji.

W takim razie nie będę się powielała, w pełni potwierdzam to, co usłyszeliśmy przed chwilą.

Rekomenduję Wysokiej Komisji przyjęcie sprawozdania RIO bez uwag.

Chciałabym się pochylić nad sprawą zatrudnienia i wynagrodzenia w RIO.

Wynagrodzenie w RIO jest najniższe spośród wszystkich jednostek kontrolnych w Polsce. Tak być nie może, stąd wynika spadek zatrudnienia w RIO.

Tak jak powiedziała pani poseł przed chwilą, nie może być tak, że RIO wykształcą dobrych fachowców, którzy czuwają i strzegą ogromnych środków będących w samorządach a wynagrodzenie mają na poziomie pracowników urzędów gmin.

Średnie wynagrodzenie w RIO wynosi 5563 zł brutto. Możecie sobie państwo wyliczyć, ile pozostanie po odliczeniu części składowych, tyle mają kontrolerzy RIO. Dlatego apeluję do Prawa i Sprawiedliwości, aby dostrzegło tę kwestię. Jeżeli mamy jakąkolwiek nadwyżkę środków, a mówimy, że są wyższe dochody z VAT itd., należy spróbować przesunąć część środków na wynagrodzenia w RIO.

Dziękuję.

Jeszcze raz rekomenduję przyjęcie sprawozdania RIO bez uwag.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł za zwięzłe przedstawienie koreferatu.

Poproszę przedstawiciela NIK o przedstawienie opinii z kontroli tych części budżetowych – bardzo proszę panie dyrektorze.

Wicedyrektor departamentu NIK Dariusz Zielecki:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, NIK pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w części 80 – Regionalne Izby Obrachunkowe. Ocena wynika z pozytywnej oceny działań dysponenta głównego, czyli MSWiA oraz szczegółowego badania wydatków zrealizowanych przez cztery RIO objęte kontrolą – Białystok, Lublin, Poznań i Wrocław.

Co prawda stwierdziliśmy nieprawidłowości, ale nie spowodowały one obniżenia oceny.

Podam przykłady.

W MSWiA przyjęto miernik niewskazujący na stopień realizacji celu zadania, uniemożliwiający jego rzetelny pomiar i obiektywną ocenę. Poza tym w RIO w Poznaniu wydatkowano kwotę 4,6 tys. zł niezgodnie z treścią umowy a, ponadto, wystąpiło odstępstwo od obowiązujących procedur wewnętrznych związanych z udzieleniem dwóch zamówień publicznych. W RIO w Lublinie przejściowo finansowano wydatki na kwotę ponad 150 tys. ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, co jest praktyką niedozwoloną. Jak wyjaśniono było to związane z koniecznością zapewnienia realizacji zaplanowanych na dany dzień wydatków. W RIO we Wrocławiu nieprawidłowo oszacowano wartość zamówienia, w wyniku czego zawarto umowę z pominięciem ustawy prawo zamówień publicznych i na tej podstawie w 2017 r. wydatkowano 43 tys. zł.

Powyższe stanowią podstawowe nieprawidłowości, które – jeszcze raz podkreślę – nie spowodowały obniżenia pozytywnej oceny.

NIK także pozytywnie zaopiniowała sprawozdawczość.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi.

Otwieram dyskusję.

Pozwolę sobie na dwa słowa refleksji na temat sytuacji w Regionalnych Izbach Obrachunkowych.

Od kilku lat przy omawianiu budżetu zderzamy się z problemem niskich wynagrodzeń w RIO. Zjawisko odchodzenia pracowników z RIO i trudności z naborem osób o dużym potencjale wiedzy, którzy mogliby profesjonalnie realizować zadania stojące przez izbami powoduje, że musimy tę sytuację na poziomie Komisji Finansów Publicznych wyartykułować jednym głosem.

Dlatego, zanim oddam głos panu przewodniczącemu Cymańskiemu, chciałbym skierować sugestię pod adresem pana ministra – państwo przygotujecie projekt budżetu na 2019 r., nad którym będziemy pracować, panie ministrze, przy tej okazji należałoby się pochylić nad sytuacją dotyczącą wynagrodzeń w RIO, o której mówiły panie posłanki.

Pan poseł Tadeusz Cymański, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Nie będę oryginalny, chciałem się wpisać dokładnie w to, co powiedział pan przewodniczący.

Co prawda wynagrodzenie wynosi powyżej 5 tys. zł i właściwie ktoś może powiedzieć, że jest niewiele niższe niż wynagrodzenie parlamentarzystów (więc chyba nie jest źle, zwłaszcza po ostatnich zmianach), byłoby to jednak kąśliwe i przewrotne. Prawda…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

…czyli równamy w dół…

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Nie, nie, panie przewodniczący, myślę że to dobry moment. Generalnie mówimy o wykonaniu budżetu za rok ubiegły, ale problem wynagradzania w urzędach, instytucjach, agencjach, jednostkach nadzoru i kontroli będzie wracał jak bumerang, ten temat wraca.

Zawsze ciekawa jest dyskusja przy okazji NIK. Ciągle przypominam moment, w którym NIK ogłosiła konkurs na wysokie progi – i nikt się nie zgłosił. Dzisiaj, przy wolnym rynku, najlepszych fachowców wygarnia pieniądz. Niestety, ale takie są brutalne fakty.

Na podstawie mojego doświadczenia w terenie, chcę dać świadectwo mojej RIO, że pracują w skromnych warunkach. Nie mówię już o różnym oprzyrządowaniu i wyposażeniu, ale uważam że poziom wynagrodzeń jest skandalicznie niski, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę bardzo wysokie wymagania stawiane pracownikom.

Przyjrzyjmy się rotacji. Wielu ludzi, gdy coś lubi, tak łatwo nie odchodzi dla tysiąca czy dwóch w górę, ale jednak są sytuacje odchodzenia z pracy doświadczonych i bardzo dobrych pracowników, skuszonych wyższymi wynagrodzeniami…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

…między innymi w samorządach…

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

W samorządach także… tak, mówię to otwartym tekstem.

Niedawno byłem świadkiem dyskusji przy okazji wdrażania dyrektyw unijnych dotyczących ochrony konkurencji. Działania UOKiK wymagają ekspertów a nie tylko fachowców, tam również poziom wynagrodzenia odstaje.

Różnice w wynagrodzeniach są wynikiem pewnej inercji – bezwładności trwającej od wielu lat. Nie rozwijając tego ponad temat, bo czasu szkoda, ważny jest dzisiejszy sygnał. Ważne jest również, aby nie stało się to przedmiotem politycznych sporów.

Moim zdaniem,niestety, ale polityka zniszczyła nasz autorytet wskutek pewnych nierozważnych działań z obu stron. To później implikuje takie sytuacje.

W sprawach obrony dobrego imienia parlamentu, a w tym przypadku instytucji, mam nadzieję, że państwo reprezentujący stronę rządową przekażą sygnał płynący z Komisji Finansów Publicznych, żeby przy konstrukcji projektu budżetu na przyszły rok bardzo starannie i rzetelnie przyjrzeć się kwestii wynagrodzeń. Trudno ustalić, ile powinno być, ale na pewno łatwiej ustalić jak być nie powinno – nie powinno być tak, jak jest dzisiaj w RIO.

Amen, koniec.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Mówiąc o samorządach chciałem pokazać zjawisko przechodzenia inspektorów z RIO do samorządów, czyli do tych jednostek, które dotychczas kontrolowali. Wiedza, którą inspektorzy przenoszą jest skrzętnie wykorzystywana przez samorządowców i trudno im się dziwić.

Zanim oddam głos pani poseł, poproszę panią prezes Grażynę Wróblewską o pokazanie dyspersji rozkładu wynagrodzeń, podana średnia w wysokości 5 tys. zł nie pokazuje rzeczywistego obrazu.

Bardzo proszę pani prezes.

Przewodnicząca Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych Grażyna Wróblewska:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu.

W pierwszej kolejności dziękuję za wyrażoną opinię o sprawozdaniu. Dziękuję za głosy, które widzą potrzebę zmiany wysokości wynagrodzeń w RIO. Jest także potrzeba zwiększenia pozostałych wydatków bieżących.

Średnia wynagrodzeń pracowników RIO na poziomie 5,5 tys. zł została wyliczona dla wszystkich pracowników, w tym prezesów, zastępców i osób funkcyjnych (naczelników itd.). Średnia obejmuje kwoty nagród jubileuszowych, wypłacone odprawy emerytalne i ewentualne nagrody uznaniowe.

Średnie wynagrodzenie pracowników zatrudnionych w wydziałach kontroli wynosi 4,6 tys. zł brutto – łącznie ze wszystkim wypłatami, które miały miejsce w ciągu roku dla tej grupy osób.

Pierwsza płaca dla młodszego inspektora kształtuje się na poziomie niewiele wyższym od minimalnego wynagrodzenia, ponieważ nie dysponujemy większymi środkami.

Przygotowanie inspektora do wykonywania czynności kontrolnych i pracy w wydziale kontroli wymaga sporo czasu. Zajmuje to od 2 do 3 lat i często zdarza się, że przygotowany i wykształcony inspektor odchodzi, znajdując zatrudnienie w innych instytucjach kontrolnych bądź w samorządzie terytorialnym. Obawiamy się, że tegoroczne wybory także spowodują odpływ pracowników, bo w samorządach nastąpią pewne zmiany.

Chcę powiedzieć, że ogłaszane nabory na stanowiska inspektorów kontroli nie przynoszą rezultatu, bo jeżeli mówimy o możliwości wynagrodzenia, to spotykamy się z odpowiedzią, że proponowane wynagrodzenie jest na poziomie kasjera w Lidlu lub w Biedronce. Dla przykładu, na autobusach jeżdżących w Poznaniu jest reklama, która mówi, że pierwsza płaca kierowcy autobusu miejskiego wynosi od 3,6 tys. zł.

W przypadku RIO średnie wynagrodzenie doświadczonego inspektora wynosi 4,6 tys. zł.

Od kilku lat Krajowa Rada, podejmując uchwałę w sprawie wniosku do projektu budżetu, wskazuje na potrzebę zwiększenia wynagrodzeń i podaje wyliczenia. W tym roku w maju także podjęliśmy taką uchwałę na posiedzeniu Krajowej Rady. Uchwałę złożyliśmy na ręce pana ministra spraw wewnętrznych i administracji (a więc naszego dysponenta) oraz na ręce pani minister finansów. Liczymy na to, że sytuacja w jakiś sposób ulegnie poprawie. Zapowiadany poziom wzrostu 2,3, czyli na poziomie wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych nie zlikwiduje problemu, ponieważ te środki w przypadku poszczególnych izb nie wystarczą na wypłaty odpraw lub nagród jubileuszowych, które przyjdzie nam w danym roku wypłacić.

Powiem tylko, że na niedawnym spotkaniu z moimi inspektorami kontroli, których w izbie zatrudniam 39 (a mogłabym zatrudniać 44, tylko nie ma chętnych), otrzymałam petycję z prośbą o podjęcie działań w sprawie podwyższenia wynagrodzeń. Inspektorzy chcą pracować i podnosić swoje kwalifikacje. Często na własny koszt podnoszą kwalifikacje, bo izba nie dysponuje środkami zapewniającymi choćby współfinansowanie podejmowanych studiów podyplomowych. Przy tak nędznych wynagrodzeniach będą starali się znaleźć zatrudnienie w innych instytucjach kontrolnych lub podmiotach.

Dziękując za wyrażoną opinię o sprawozdaniu za rok ubiegły bardzo proszę o pochylenie się nad sprawą budżetu na rok następny i uwzględnienie naszych postulatów, które zostały wyrażone w uchwale i w wielkościach, które zostały tam podane.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani prezes.

Można potraktować wypowiedź pani prezes jako dezyderat – prośbę do resortu.

Pani poseł Stępień prosiła o głos, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Stępień (N) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Pani przewodnicząca dość szczegółowo opowiedziała o problematyce wynagrodzeń.

Szanowni państwo, chciałabym tylko wzmocnić ten głos przede wszystkim tym, że jest to bardzo poważna sprawa a ponadto jest to ostateczny moment do podjęcia takiej decyzji.

Uważam, że pracownikom RIO należałoby zadośćuczynić za ich wiele lat cierpliwości w oczekiwaniu na podwyższenie wynagrodzeń. Wnioski w tej sprawie od lat są wnoszone nie tylko przez RIO, ale także przez posłów Wszyscy o tym wiedzą, nie tylko posłowie poszczególnych komisji. Nawet pani minister dość pochlebnie wyraziła się podczas dyskusji nad planem budżetu RIO. Wszyscy dostrzegamy tę potrzebę, ale cały czas brakuje decydującego głosu – przyciśnięcia guzika, żeby można było to zrealizować.

Biorąc również pod uwagę fakt, że jest to czas wyborów samorządowych, obawiam się, że przy pasywnym podejściu do tej kwestii za kilka miesięcy obudzimy się z ogromnym problemem.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani poseł.

Myślę, że teraz jest czas dla pana ministra na krótką informację. Czy te sygnały są u państwa odbierane? Czy pan minister chciałby się odnieść do propozycji, które padły?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Tomasz Robaczyński:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, problem jest generalny – po pierwsze, to są ogromne kwoty, jeżeli chodzi o administrację publiczną ogólnie rzecz biorąc.

Rozumiem, że teraz dyskutujemy o części dotyczącej Regionalnych Izb Obrachunkowych, natomiast – generalni – administracja nie wytrzymuje konkurencji z rynkiem. Jest to problem nie tylko Polski, ale ogólny. Ma to miejsce w szczególności, gdy na rynku poprawia się sytuacja w zakresie zatrudnienia. Rzeczywiście, do administracji przychodzi coraz mniej ludzi. Nie jest to tylko problem RIO, ale jest to problem całej administracji.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, przyglądamy się najbardziej newralgicznym punktom, które są najbardziej bolesne. Należy zawsze pamiętać, że każdy ruch w jednym punkcie całego systemu powoduje ruchy w innych punktach. Jako Ministerstwo Finansów musimy patrzeć na całość finansów i stabilność całego systemu.

Znamy sytuację RIO, ale znamy także sytuację chociażby inspektoratów w województwach, gdzie sytuacja jest również trudna. Oczywiście, będziemy robić co w naszej mocy, ale w taki sposób, żeby system mógł w miarę stabilnie funkcjonować. Chodzi o to, aby wzrost wynagrodzeń nie zaburzył priorytetów działań państwa.

Faktem jest wzrost z podatków a sytuacja budżetowa jest dobra. Natomiast mamy procedury, jeśli chodzi o Komisję Europejską, których musimy przestrzegać. Mówię o procedurze nadmiernego deficytu i procedurze nierównowag budżetowych, które ewentualnie wdrożone przez Komisję mogą spowodować wstrzymanie obecnie realizowanych wydatków. Jest to system naczyń połączonych.

Jeżeli chodzi o RIO widzimy ten problem. Odnosząc się do poszczególnych grup zawodowych staramy się łatać pewne niesprawiedliwości wytworzone na przestrzeni czasu, natomiast musimy patrzeć na całość systemu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu ministrowi.

Pan poseł Jarosław Urbaniak prosił o głos, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący Wysoka Komisjo, panie ministrze, jestem zaskoczony pana wypowiedzią, zwłaszcza, że ma to miejsce na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Gdybyśmy siedzieli na innej komisji, to mógłby pan sądzić, że członkowie tej (innej) komisji nie mają odpowiedniej wiedzy dotyczącej wzrostu wynagrodzeń w innych działach. Wiemy, o ile wzrastały wynagrodzenia w innych działach w 2017 r.

Długo mógłbym mówić na temat dopłacania do jednego etatu górnika węgla kamiennego – średnio, bo przestaliście podawać w statystykach, ilu w ogóle mamy górników węgla kamiennego, więc trudno policzyć. Podobnie mógłbym mówić o wzroście wynagrodzeń żołnierzy w BBN – to naprawdę potężne pieniądze.

Mówimy o instytucji kontrolnej, w której osoba kontrolująca zarabia mniej niż wynosi średnia krajowa, jest to skandal. Pieniądze na inne rzeczy są. Jest to po prostu dziadostwo państwa.

Pan mówi, że „wzrost wynagrodzeń zaburzyłby działania państwa”. Powiem panu tak: wzrost wynagrodzeń w RIO zaburzy nieprawidłowe działania w samorządach, których ponoć jest coraz więcej.

Nie można tak do tego podchodzić. Jest pan na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, gdzie jest pełna zgodność co do tego, że sytuacja wynagrodzeniach pra-

cowników RIO jest skandaliczna. W innych działach wynagrodzenia rosną, a w ich przypadku mówimy o kwocie 4,6 tys. zł.

Pani prezes mówi o propozycji wynagrodzenia dla kierowcy w Poznaniu, które na start wynosi 3600 zł. Oczywiście, taki kierowca się znajdzie, bo może to być Nepalczyk, czy Ukrainiec. Niestety, do RIO nie ściągniemy Ukraińców, Nepalczyków lub Pakistańczyków, no chyba że pan tak sobie wyobraża przyszłość Regionalnych Izb Obrachunkowych, w których będą pracowali obcokrajowcy nie mający pojęcia o polskim prawie...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle, do rzeczy, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Do rzeczy?

Panie przewodniczący, pan również wyraził swoją opinię, byłem z niej bardzo zadowolony. Pan minister jakby nie słyszał naszych wypowiedzi…

To jest skandal. W RIO zarabia się mniej niż średnia krajowa. Jak państwo ma funkcjonować? Pani prezes reprezentuje poznańską RIO. Od granicy północnej do południowej województwa wielkopolskiego jest ok. 400 km. Fajna praca za średnio 4,6 tys. zł, prawda? Dwa tysiące złotych z kawałkiem na start…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Pan minister mówił o zjawisku wynagrodzeń w administracji państwowej.

Panie pośle, pracuję w tej Komisji już kilkanaście lat, z tym problemem nie spotkaliśmy się rok temu lub dzisiaj, spotykamy się z nim od wielu lat. Wynagrodzenia w administracji były praktycznie rewaloryzowane jedynie inflacyjnie.

Pan minister mówił o tym, że rynek nas wyprzedził w innych obszarach. Powstały dysproporcje. Tempo wzrostu wynagrodzeń w sektorze prywatnym było większe od regulacji wynagrodzeń w administracji samorządowej i rządowej – i to jest problem. Pan minister mówił o tym, że ten problem będzie rozważany przy pracach nad budżetem. Mieliśmy również informacje, że podobnie niskie wynagrodzenia są w inspekcji pracy, tam również pan inspektor ma problem ze znalezieniem inżyniera do inspekcji pracy na poziomie średnich.

Jest to szeroki problem.

Pan przewodniczący Szewczak, bardzo proszę.

Poseł Janusz Szewczak (PiS):

Z wnioskiem formalnym.

Problem jest ważny i należy do niego wrócić przy konstruowaniu budżetu oraz debacie budżetowej na przyszły rok, to jest sprawozdanie z wykonania budżetu.

Faktem jest, że w RIO nie było podwyżek – można dodać, że przez wiele lat. Myślę, że to jest kwestia do kształtowania i debaty nad budżetem na kolejny rok dla tego środowiska. Oczywiście, jest istotna i do omówienia, ale myślę, że dzisiaj już nie warto szczegółowo wchodzić w te kwestie, bo one są i tak przed nami.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam zakończenie omawiania tych części budżetu.

Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnej części.

Proszę przedstawiciela Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, pana posła Lecha Sprawkę o zreferowanie opinii tych komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w dniu 14 czerwca odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego

i Polityki Regionalnej, na którym sformułowano pozytywną opinię w odniesieniu do: części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego – w zakresie części oświatowej, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 10, 11, 26, 36, 37, 49, 52 i 68 oraz części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów 801 – Oświata i wychowanie oraz 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza.

Sformułowano pozytywną opinię w oparciu o: pozytywną opinię Biura Analiz Sejmowych, Najwyższej Izby Kontroli oraz w wyniku dyskusji, w trakcie której wyniknęło, iż wskaźniki wykonania po stronie wydatkowej są bardzo wysokie. I tak: w części budżetowej 82 – 100%, w części budżetowej 83 – rezerwy celowe w zakresie wszystkich pozycji – 99,4% oraz w części budżetowej 85 – wykonanie ogółem: 96,8%, natomiast w działach: 801 – 97,9% i 854 – 90,1%.

Zwracam uwagę tylko na ten ostatni wskaźnik. Jest to wskaźnik funkcjonujący od 1 stycznia 2010 r., tj. gdy wprowadzono obciążenie jednostek samorządu terytorialnego przy udzielaniu pomocy materialnej dla uczniów obowiązkiem wkładu własnego w wysokości 20%. Rokrocznie niewykorzystywane są kwoty zawarte w rezerwie celowej 26, tj.: środki na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, zapewnienie uczniom objętym obowiązkiem szkolnym dostępu do bezpłatnych podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych. Każdego roku te środki były wykorzystywane w niewielkim stopniu.

Jednym z ważniejszych źródeł takiego stanu rzeczy jest wprowadzenie od 1 stycznia 2010 r. dwudziestoprocentowego wkładu własnego jednostek samorządu terytorialnego. Powyższe plus zmniejszenie liczby wniosków w wyniku zafunkcjonowania programu 500+ spowodowały niewykorzystanie kwoty, stąd taki wskaźnik wykonania.

Pragnę tylko dodać, że w ustawie o finansowaniu zadań oświatowych wprowadzono zmianę polegającą na tym, że w przypadku najuboższych samorządów zmniejsza się wkład do 5% lub do 10%. W związku z tym można się liczyć z tym, że w roku 2018 i w latach następnych środki będą wykorzystywane w wyższym stopniu.

Reasumując, przedkładam Komisji wniosek o pozytywne zaopiniowanie wymienionych części budżetowych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę pana posła Bartłomieja Stawiarskiego o koreferat w imieniu Komisji Finansów – bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Bartłomiej Stawiarski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, należy ocenić pozytywnie wykonanie budżetu państwa na 2017 r. w omawianych częściach, w szczególności: w zakresie realizacji wydatków budżetu państwa i budżetu środków europejskich, systemu kontroli zarządczej, nadzoru i kontroli sprawowanej przez dysponentów części budżetowych w kontekście ustawy o finansach publicznych, nadzoru nad wykonaniem planów finansowych i nadzoru nad wykorzystaniem i rozliczaniem dotacji wypłaconych z budżetu państwa.

Należy także pozytywnie ocenić sprawozdawczość w omawianych częściach budżetu. Zamówione opinie i informacje przedstawione Komisjom nie wykazały żadnych nieprawidłowości, dlatego wnioskujemy o pozytywną opinię na temat omawianych części budżetowych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie wyników kontroli omawianych części – bardzo proszę panie dyrektorze.

Wicedyrektor departamentu NIK Dariusz Zielecki:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie uzupełnić ocenę – przed chwilą referowałem wykonanie budżetów państwa w części 82. Nie rozdzielamy oceny i nie

wydzielamy jej w odniesieniu do części oświatowej subwencji ogólnej. Niemniej jednak, nawet gdyby takie wydzielenie nastąpiło, to ocena również byłaby pozytywna, gdyż wszystkie nieliczne nieprawidłowości, które wymieniłem nie dotyczyły części oświatowej.

W zakresie części oświatowej stwierdziliśmy, że została prawidłowo rozdysponowana na wszystkie jednostki samorządu terytorialnego.

Rezerwa części oświatowej została także prawidłowo rozdysponowana. Rezerwa została rozdysponowana na podstawie 24 wniosków Ministra Edukacji Narodowej w oparciu o kryteria podziału zaakceptowane przez stronę samorządową Zespołu do Spraw Edukacji, Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Środkami z tej rezerwy dofinansowano w szczególności wzrost zadań szkolnych i pozaszkolnych, doposażenie szkół i placówek w sprzęt szkolny, pomoce dydaktyczne, koszty związane z wypłatą odpraw dla zwalnianych nauczycieli i różne remonty związane z przekształcaniem gimnazjów i szkoły podstawowej.

Chciałbym tylko zwrócić na jeden problem, który stwierdzamy nie od tego roku, to jest wieloletni problem. Chodzi o przypadki wydawania przez Ministra Finansów decyzji dotyczących zwrotu nienależnej kwoty części oświatowej subwencji ogólnej za lata poprzedzające rok budżetowy. Gminy mają zwrócić część rezerwy z uwagi na różne okoliczności. Sprawa prowadzona przez Ministra Finansów trwa bardzo długo. Zdaniem Ministerstwa Finansów długotrwałość (nawet kilkuletnia) wynikała z braku niezbędnych do prowadzenia spraw stanowisk Ministra Edukacji Narodowej w sprawie zwrotu części subwencji oświatowej. Warto podkreślić, że Minister Edukacji Narodowej jest dysponentem systemu informatycznego i posiada najlepszą wiedzę na temat planowania i wykorzystywania rezerwy oświatowej. Minister Finansów skarżył się, że współpraca nie jest najlepsza i niekiedy przez bardzo długi okres oczekują na stanowiska.

Najwyższa Izba Kontroli wykorzystując swoje ustawowe uprawnienia poinformowała Prezesa Rady Ministrów o tym problemie. W odpowiedzi na pismo NIK, szef KPRM zapewnił, że problem został wyjaśniony a usprawnianie procesu wydawania decyzji będzie na bieżąco monitorowane.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do dyskusji – kto z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos?

Pani poseł Zofia Czernow – bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałabym zapytać o zwroty subwencji. Jaka jest to kwota? Jaki jest to rząd wielkości? Jak to się kształtuje na przestrzeni kilku lat?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Może odpowiedzi udzieli pan przewodniczący poseł Lech Sprawka, bo posiada dane w referacie.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Nie będę udzielał odpowiedzi,, bo nie znam szczegółowych liczb, natomiast króciutko ustosunkuję się do problemu, biorąc trochę w obronę Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Zwroty są wynikiem kontroli prowadzonych przez urzędy – kontroli skarbowej. Związane są przede wszystkim z systemem orzecznictwa w stosunku do osób o specjalnych potrzebach edukacyjnych związanych z niepełnosprawnościami.

Pani poseł, na tym polega problem, stąd bierze się długotrwałość. Długotrwałość przyjmowania ostatecznej opinii przez Ministerstwo Edukacji Narodowej wynika z tego, że przepisy w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej, jak również orzecznictwa, na podstawie których poradnie psychologiczno-pedagogiczne wydawały orzeczenia, były tak niejasne, że dochodziło do błędnego kwalifikowania przez dyrektorów szkół-placówek do poszczególnych niepełnosprawności a w ślad za tym przypisywania im odpowiednich wag w algorytmie podziału części oświatowej subwencji ogólnej. Szczególnie doty-

czyło to szkół, dla których organami prowadzącymi były powiaty ziemskie (generalnie powiaty). Tu występowało mnóstwo niejasności.

Obecnie sytuacja wyklarowała się na tyle, że (mówiąc kolokwialnie) trochę wyczyszczono przepisy i błędów jest znacznie mniej. Niestety, ale jest to trochę pokłosie takiej a nie innej jakości prawa oświatowego, w poprzednich dwóch kadencjach.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę, pani poseł Czernow.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Bardzo dziękuję.

Nie jestem zadowolona z tej odpowiedzi, pan poseł powiedział o tym, o czym doskonale wiem. Dlatego moje pytanie dotyczyło rzędu wielkości zwrotów w ostatnich trzech latach. Chciałabym wiedzieć, czy to zjawisko ma charakter rosnący.

Proszę o odpowiedź na piśmie z podaniem konkretnych liczb. Znam i interesuję się tą sprawą, chodzi mi o skalę zjawiska.

Dziękuję.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, być może przedstawiciele ministerstwa edukacji mają taką informację.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze.

Może najpierw pan minister finansów się do tego odniesie a następnie pan dyrektor, który reprezentuje resort edukacji.

Bardzo proszę panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Tomasz Robaczyński:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, mówimy o kwocie około 100-120 mln zł rocznie. Oczywiście, szczegółowe informacje przedstawimy na piśmie, ale taka jest skala zwrotów. Dotyczy to 600-700 decyzji wydawanych rocznie przez Ministra Finansów, zatem poszczególne kwoty są drobne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze poproszę przedstawiciela ministra edukacji – bardzo proszę panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym Ministerstwa Edukacji Narodowej Jerzy Jakubczuk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kwota zwrotu jest rzędu, o którym mówił pan minister. W ostatnich latach utrzymuje się na zbliżonym poziomie, z tendencją lekko malejącą. Chciałbym zaznaczyć, że część zwrotów dotyczy roku budżetowego i środki z powrotem trafiają do jednostek samorządu terytorialnego w ramach podziału rezerwy subwencji oświatowej.

Jeśli chodzi o wykonanie budżetu państwa za rok 2017 była to kwota 9781 tys. zł, dotyczyła zmniejszeń subwencji oświatowej dla 70 jednostek samorządu, tj.: dla 54 gmin – na kwotę 4735 tys. zł i dla 16 powiatów na kwotę 5046 tys. zł.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Myślę, że na tym możemy zakończyć omawianie tej części budżetu.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu czwartego. Proszę przedstawiciela Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży panią poseł Ewę Tomaszewską o zreferowanie opinii Komisji – bardzo proszę pani poseł.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży na posiedzeniu w dniu 14 czerwca 2018 r. przyjęła opinię o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.

Komisja rozpatrywała części: część 30 – Oświata i wychowanie, część 28 – Nauka, części dotyczące agencji wykonawczych: Narodowe Centrum Bada i Rozwoju i Narodowe Centrum Nauki, państwowego funduszu celowego – Fundusz Nauki i Technologii Polskiej, część 38 – Szkolnictwo wyższe, Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, część 83 – Rezerwy celowe oraz część 67 – Polska Akademia Nauk.

Po zapoznaniu się ze szczegółowymi informacjami dysponentów części budżetowych, opiniami ekspertów, wysłuchaniu stanowiska Najwyższej Izby Kontroli oraz dodatkowych wyjaśnień ze strony przedstawicieli rządu a także przeprowadzonej dyskusji, Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 2017 r. w tym zakresie.

Obecnie chciałabym bardziej szczegółowo omówić poszczególne części.

W części 38 – Oświata i wychowanie dochody zrealizowano w wysokości 7018 tys. zł, co stanowi 126,4% planu i 107% wpływów z 2016 r.

Ustalony plan wydatków po zmianach zamknął się w kwocie 477 362 tys. zł i został wykonany w kwocie 442 467 tys. zł, co stanowiło 92,7% planu po zmianach.

Wykonanie budżetu w tej części zostało ocenione pozytywnie.

Kolejna część to Szkolnictwo wyższe – część 38. Dochody zrealizowano w 68%. Stanowiły je zwroty z niewykorzystanych środków z dotacji celowych na działalność inwestycyjną i zwroty niewykorzystanych środków z dotacji na działalność dydaktyczną. Łącznie w kwocie 5920 tys. zł.

W stosunku do 2016 r. nastąpił wzrost wydatków o 0,6%, ale wydatki były niższe o 1,8% planu po zmianach. To niepokoi w sytuacji, gdy środki kierowane na szkolnictwo wyższe tak dalece (na minus) odbiegają od potrzeb.

Obecnie chciałabym zwrócić uwagę na realizację planu zadaniowego. Otóż, udział osób z wykształceniem wyższym w społeczeństwie polskim w grupie wiekowej 23 lata+ osiągnął 28,74% wobec planowanej wartości 28,47%, a odsetek studentów cudzoziemców na polskich uczelniach wyniósł 4,9% wobec planowanych 4,1%.

Zważywszy, że NIK oceniła pozytywnie wykonanie budżetu, a plan w układzie zadaniowym został przekroczony, Komisja pozytywnie oceniła wykonanie tej części budżetu.

W części 28 – Nauka plan finansowy po zmianach wynosił 7 409 214 tys. zł …

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł jest prośba, żeby nie podawać wszystkich liczb, tylko część opisującą wykonanie, tj. opinię, każdy z posłów posiada dane – bardzo proszę zmierzać do konkluzji.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS) – spoza składu Komisji:

Opisowo przedstawiłam wszystkie części budżetu.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży pozytywnie oceniła wykonanie budżetu. Wątpliwości dotyczą wynagrodzeń, o czym była już mowa przy okazji omawiania wykonania budżetu RIO.

W części 67 – Polska Akademia Nauk zdarza się, że wybitni profesorowie (bardzo szanowani na świecie) otrzymują wynagrodzenie 2600 zł, co niewiele przekracza płacę minimalną. Stąd prośba do Komisji o wzięcie tego pod uwagę podczas pracy nad budżetem na kolejny rok.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł za przedstawienie opinii Komisji.

Bardzo proszę pana posła Lecha Sprawkę o przedstawienie koreferatu – bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, będąc równocześnie członkiem Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży brałem udział w opiniowaniu wykonania budżetu w tej części, co zostało sformułowane w opinii przedstawionej przez panią poseł Ewę Tomaszewska.

W pełni potwierdzam pozytywną opinię do części 67 – Polska Akademia Nauk, części 28 – Nauka, części 38 – Szkolnictwo wyższe oraz części 30 – Oświata i wychowanie.

W świetle pozytywnych opinii Biura Analiz Sejmowych oraz Najwyższej Izby Kontroli rekomenduję Komisji pozytywne zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu w wyżej wymienionych częściach.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panie pośle za zwięzły koreferat.

Bardzo proszę przedstawiciela NIK (widzę panią dyrektor) o przedstawienie opinii z kontroli tych części budżetowych – bardzo proszę, pani dyrektor.

Wicedyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli Ilona Kielan-Glińska:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, NIK pozytywnie ocenia wykonanie budżetu państwa w części 30. W toku przeprowadzonych działań kontrolnych w żadnym z obszarów kontrolnych nie stwierdziliśmy nieprawidłowości. Badaliśmy prawie 20% zrealizowanych wydatków, czyli ponad 100 mln zł. W badaniu stwierdzono, że wydatki były realizowane w sposób celowy, gospodarny i oszczędny, z zachowaniem zasad gospodarowania środkami publicznymi.

Najwyższa Izba Kontroli podobnie pozytywnie opiniuje prawidłowość sporządzenia łącznych rocznych sprawozdań. Zostały sporządzone rzetelnie, prawidłowo pod względem merytorycznym i formalno-rachunkowym, a kwoty wykazane w sprawozdaniach jednostkowych kontrolowanych (przez ministerstwo) były zgodne z danymi wynikającymi z ewidencji księgowej. To wszystko oznacza, że Minister Edukacji Narodowej w sposób właściwy sprawował nadzór i kontrolę nad całością gospodarki finansowej podległych mu jednostek organizacyjnych.

Jeżeli chodzi o części pozostające w dyspozycji Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, NIK również pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w części 28 – Nauka, 38 – Szkolnictwo wyższe oraz 67 – Polska Akademia Nauk. W celu pogłębienia badań kontrolnych dodatkowo przeprowadziliśmy kontrole jednostkowe u beneficjentów dotacji udzielanych przez ministra nauki. Było to 10 jednostek naukowych i 10 uczelni wyższych. Przeprowadziliśmy również kontrolę w Polskiej Akademii Nauk (ocena pozytywna).

W wyniku powyższej kontroli stwierdziliśmy, że wydatki zostały poniesione z zachowanie zasad gospodarowania środkami publicznymi określonymi w przepisach o finansach publicznych.

Pojawiły się nieprawidłowości, które pozwolę sobie wymienić, ze względu na wysokość budżetu, który dysponuje minister nauki nieprawidłowości nie miały jednak wpływu na obniżenie oceny ogólnej.

W części 28 nieprawidłowości polegały na niezamieszczeniu, w terminie określonym w art. 36 ustawy o finansach publicznych, informacji o udzielonych umorzeniach niepodatkowych należności budżetu państwa na stronie internetowej ministerstwa.

W części 38 nieprawidłowości polegały na przekroczeniu kompetencji ministra nauki przy przyznawaniu nagród nauczycielom akademickim Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, chodzi o kwotę 115 tys. zł. Podobna nieprawidłowość pojawiła się także w roku ubiegłym. Została rozstrzygnięta przez Kolegium NIK – NIK stoi na stanowisku, że minister nauki nie jest organem właściwym do przyznawania nagród nauczycielom Collegium Medicum, w świetle obowiązujących przepisów właściwym organem jest Minister Zdrowia, który w budżecie ma środki przewidziane na ten cel. Mamy informację, że te przepisy są w trakcie procedowania i zostaną zmienione.

Kolejną nieprawidłowością było niegospodarne działanie ministra polegające na umorzeniu Politechnice Krakowskiej należności w wysokości ponad 11 mln zł, mimo pozytywnej sytuacji finansowej tej uczelni.

Dodatkowo wykazano nieprawidłowość w opisie jednego dowodu księgowego a także nieprawidłowe dokonanie zakupu czasu antenowego, czyli nieprawidłowe zastosowanie

wyłączenia wynikającego z prawa zamówień publicznych przy okazji emisji spotów promujących Konstytucję dla Nauki.

Sprawozdania opiniujemy pozytywnie – zostały przygotowane prawidłowo, dane znajdujące się w sprawozdaniach są zgodne z ewidencją księgową.

W wystąpieniu pokontrolnym skierowanym do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, NIK wniosła o terminowe zamieszczenie w BIP ministerstwa informacji o wykonanych umorzeniach, dokonywanie zakupu czasu antenowego w trybie określonym dla zamówień publicznych, rzetelne przeprowadzanie postępowań związanych z zakupami na rzecz ministerstwa oraz przyznawanie nagród nauczycielom akademickim zgodnie z przepisami prawa.

Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani dyrektor za przedstawienie wyników kontroli z wykonania budżetu omawianych części.

Otwieram dyskusję, pan profesor Nykiel i pani poseł Zofia Czernow, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Bardzo często przedmiotem rozważań i dyskusji Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, a także podkomisji do spraw nauki i szkolnictwa wyższego, był stan finansowania i stan nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe w Polsce. Dzisiaj mówimy o nauce. Wiadomo, że nakłady w sposób drastyczny odbiegają (w dół) nawet od średniej europejskiej.

Właściwie wszyscy zgadzamy się z tym, że nakłady powinny nie tylko rosnąć, ale rosnąć znacznie – skokowo. Takiego zdania jest również, bo formułował to kilkakrotnie, pan premier Gowin. Na tym tle mam następujące pytania – zaznaczę, że oczywiście podawane liczby odnoszące się do wykonania budżetu za rok 2017 są zupełnie inne.

Po pierwsze, ze strony 12 materiału, który otrzymaliśmy z MNiSW wynika, że budżet w dziale nauka został wykonany w 94,5%, a więc jest to 5,5% poniżej budżetu po zmianach. Jeśli weźmiemy pod uwagę niewykonanie budżetu w zakresie środków europejskich to łącznie mamy znaczne niewykonanie budżetu. Pytam: co sprawiło, że budżet nie został wykonany? Jakich zadań nie wykonano bądź nie dofinansowano z tego powodu?

Druga kwestia związana z materiałem, który otrzymaliśmy z ministerstwa, umieszczona jest na stronie 13 materiału. Podano tam wielkość środków budżetowych na naukę w latach 1991-2017. Z danych wynika, że środki budżetowe na naukę w latach 2016-2017 istotnie spadły w porównaniu do lat 2014-2015, zarówno w ujęciu nominalnym, jak i w ujęciu realnym.

Rozumiem, że informacje dotyczące tych lat pochodzą z danych z wykonania budżetu w tych latach. Zatem proszę państwa, wykonanie budżetu w 2017 roku stanowi zaledwie 88% (z kawałkiem) wykonania budżetu w roku 2015, nawet już nie mówię o spadku w 2016 r. Porównanie roku 2017 do 2015 daje 88 do 100, zatem jest to spadek.

Moje pytanie ujmuję w dwóch punktach. Po pierwsze: czy zdaniem ministerstwa jest to wyraz pewnej tendencji? Po drugie, na jakie potrzeby przeznaczone byłyby przeznaczone środki (12%)? Gdzie ich zabrakło w 2017 r.?

Mówię o tym, choć jest to trochę inna sprawa i nie miejsce, aby ją omawiać w tej chwili, chciałbym jednak pokazać także kontekst reformy – na początku były bardzo optymistyczne założenia co do wzrostu nakładów, potem jednak zostały w istotny sposób zredukowane.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuje.

Pani poseł Zofia Czernow.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Chciałabym kontynuować wypowiedź pana posła Nykiela, bo moja kwestia ściśle się wiąże z tym, co pan poseł powiedział – jest pewnym jej uzupełnieniem, jest konkretem, który dotyczy budżetu zadaniowego.

W budżecie zadaniowym jest zadanie 10.2 – Wzmocnienie badań naukowych służących praktycznym zastosowaniom. Na to zadanie zaplanowano kwotę 2 333 887 tys. zł w części 28. Niestety, ale tych wydatków nie wykorzystano, wykonanie wynosi zaledwie 86,8% kwoty planowanej a to oznacza ponad 300 mln zł. To jest ogromna kwota, której nie przekazano na badania naukowe. Dlaczego mimo i tak niskiej kwoty na badania naukowe nie przekazano 300 mln zł na ten cel?

Proszę o odpowiedź na piśmie na pytanie (na pierwsze pytanie również) o badania, które zrealizowano: jakie badania zrealizowano? Konkretnie: co zrealizowano w ramach kwoty 2 333 mln zł?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Killion Munyama – bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Killion Munyama (PO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, z materiałów, jak i z wypowiedzi pani poseł Ewy Tomaszewskiej wynika, że w 2017 r. liczba studentów-cudzoziemców stanowiła liczbę 4,3% ogółu studentów na uczelniach polskich. Ile środków w budżecie przewidziano na kształcenie studentów zagranicznych w Polsce w 2017 r.?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan przewodniczący Janusz Szewczak, bardzo proszę.

Poseł Janusz Szewczak (PiS):

Mam pytanie do przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Czy dobrze usłyszałem, że nastąpiło umorzenie zobowiązań Uniwersytetu Jagiellońskiego w kwocie 11 mln zł? Wspominała pani coś o spotach. Czy możemy usłyszeć coś bliższego na ten temat? Czego spoty dotyczyły? Czy mogę prosić o odpowiedź?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Przystępujemy do udzielania odpowiedzi. Zaczniemy od przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Wicedyrektor departamentu NIK Ilona Kielan-Glińska:

Bardzo dziękuję.

W pierwszej kolejności odpowiem na pytanie o umorzenie. Stwierdziliśmy, że minister nauki umorzył środki dotacji wraz z odsetkami, które zostały wydatkowane niezgodnie z przeznaczeniem. Była to praktyka, która wcześniej nie była stosowana w ministerstwie w odniesieniu do części 38. Taka praktyka pojawiała się w części 28. Decyzja została wydana w sposób legalny, ponieważ minister miał możliwość wydania takiej decyzji. Ze względu na to, że politechnika znajdowała się w dość dobrej sytuacji finansowej, co zresztą było przedmiotem analiz odpowiednich służb ministerstwa, uznaliśmy że umorzenie w tej sytuacji było niegospodarne. Powyższa nieprawidłowość jest opisana w informacji.

Druga nieprawidłowość dotyczyła zakupu czasu antenowego na emisję spotów dotyczących promocji bieżącej działalności, a przede wszystkim, działań legislacyjnych dotyczących tzw. Konstytucji dla Nauki. W tym przypadku doszło do nieprawidłowego zastosowania wyłączenia przewidzianego w prawie zamówień publicznych. Otóż, dokonano zakupu czasu antenowego od pośrednika. Natomiast wyłączenie można zastosować wtedy, gdy dokonujemy zakupu bezpośrednio od nadawcy.

Trzeba dodać, że czas antenowy był kupowany od telewizji Polsat. W strukturze własnościowej telewizji Polsat jest co najmniej kilka spółek. Jedna spółka odpowiedzialna jest za nadawanie, natomiast zupełnie inna spółka odpowiedzialna jest za marketing

i sprzedaż czasu antenowego. Niestety, ale na gruncie obowiązujących przepisów nie ma możliwości zastosowania wyłączenia. Powinno zostać rozpisane postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego.

Powyższe nieprawidłowości zostały szczegółowo opisane w informacji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani dyrektor.

Proszę pana ministra, pana profesora Sebastiana Skuzę o udzielenie odpowiedzi na pytania i wątpliwości, które padły podczas dyskusji – bardzo proszę panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Sebastian Skuza:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, najpierw odniosę się do kwestii związanych z umorzeniem. W 2012 r. lub w 2013 r. przyznano Politechnice Krakowskiej dotację na realizacje inwestycji. Inwestycja została zrealizowana w sposób prawidłowy, odebrana i nie doszło do zdarzeń typu marnotrawstwo środków lub niewykonanie zadania.

Politechnika Krakowska zapłaciła wykonawcom ze swojego rachunku a nie z rachunku dotacji, taki był delikt. Nie doszło do malwersacji. Można powiedzieć, że doszło do naruszenia dyscyplinarnego. Pan minister podjął decyzję o umorzeniu. Dodajmy jeszcze istotną rzecz a mianowicie, że nie całej kwoty, uczelnia zwróciła kwotę 2 mln zł, natomiast 8 mln zł wraz z odsetkami zostało umorzone, ponieważ cel inwestycji został zrealizowany.

Tak jak powiedziałem, nie doszło do malwersacji lub niegospodarności. Inwestycja została odebrana. W tym przypadku skorzystano z przepisu ustawy o finansach publicznych, który mówił, że minister ma prawo dokonać takiego umorzenia, jeżeli wskazuje na to interes publiczny. Zarówno Politechnika Krakowska, jak i Skarb Państwa są częścią sektora finansów publicznych i myślę, że w przypadku uczelni wykazanie interesu publicznego jest jak najbardziej wskazane.

Po drugie, gdyby doszło do konieczności zwrotu tej całej kwoty to *de facto* uczelnia musiałaby je zwrócić ze środków własnych a nie dotacyjnych. Myślę, że dla każdej uczelni, nawet tych największych (a Politechnika Krakowska jest uczelnią średnią co do wielkości) zwrot 11 mln zł z wypracowanych środków własnych stanowiłby duże obciążenie.

Padło pytanie dotyczące zakupu czasu antenowego – Wysoka Komisjo, nie można było postąpić inaczej. Prawo zamówień publicznych stanowi, że czas antenowy może być kupowany bez stosowania ustawy prawo zamówień publicznych. Zgodnie z polityką korporacyjną w spółce Polsat, główny Polsat z nikim nie zawiera bezpośrednio umów. W ramach swojego holdingu kwestie dotyczące sprzedaży czasu antenowego scedował na pośrednika. Nie można zawrzeć umowy na zakup czasu antenowego w inny sposób niż z pośrednikiem. Wynika to jednak z zasad korporacyjnych przyjętych w telewizji Polsat.

Pan poseł poruszył kwestię nakładów na naukę w 2017 r. w odniesieniu do nakładów w latach wcześniejszych. Pragnę podkreślić, że w 2017 r. wykonanie budżetu środków krajowych było wysokie, wynosiło 96,9%, czyli było naprawdę wysokie.

Czego nie wykonano? Głównie wydatków europejskich i inwestycyjnych. Z inwestycjami jest pewien problem. Obserwujemy, że otrzymujący dotacje inwestycyjne mają problemy z przetargami i nie wykonują inwestycji w jednym roku i przekładają na następny rok.

Bardzo duże problemy na rynku występują z wykonawcami. Przyznajemy uczelni środki na inwestycje i nagle okazuje się, że jest albo jedna oferta o kilkadziesiąt procent droższa, albo nie ma zainteresowania. W efekcie dochodzi do kolejnych przetargów a budżet jest na dany rok, *de facto* dochodzi do niewykorzystania środków.

Jeżeli chodzi o kwestie wzrostu i spadku nakładów w latach 2014-2017 fluktuacji ulegają głównie środki unijne. W budżecie środków krajowych każdego roku następuje wzrost. Rozumiem jednak pana profesora, iż wzrost nie jest zadowalający. Staramy się temu jakoś zapobiec.

Obecnie w ustawie o zasadach finansowania nauki nie ma żadnego mechanizmu gwarantującego automatyczny wzrost nakładów na naukę. W projekcie ustawy 2.0 został wprowadzony taki mechanizm. Wydatki na naukę będą indeksowane co roku wzrostem

realnego PKB oraz wskaźnikiem, który będzie rósł – od 1,25 do 2,15 w poszczególnych latach.

Na pytania dotyczące niewykorzystania środków na badania wdrożeniowe odpowiemy na piśmie, dotyczy to głównie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Podsekretarz stanu w MNiSW Sebastian Skuza:

Jeśli chodzi o studentów zagranicznych w budżecie nie ma bezpośredniego strumienia środków, który dotyczyłby finansowania ich kształcenia. Niemniej jednak w algorytmie wyliczania dotacji podstawowej jest wpisane, że im więcej uczelnia ma studentów zagranicznych, tym więcej ma przeliczeniowo pieniędzy z dotacji podstawowej.

Ten element jest jednym ze składników naliczania dotacji podstawowej dla uczelni. Jest nim również liczba studentów zagranicznych, zwłaszcza takich, którzy są na pełnym cyklu w Polsce. Im więcej studentów zagranicznych, tym wyższa dotacja podstawowa, stymuluje to wzrost dotacji podstawowej dla uczelni.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie ministrze, czy udział studentów zagranicznych premiowany jest wyższym wskaźnikiem? Czy algorytm traktuje to podobnie jak studentów polskich?

Podsekretarz stanu w MNiSW Sebastian Skuza:

Z tego, co wiem jest wyraźnie wyodrębniony i podwyższony.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Podwyższony.

Panie doktorze, chyba satysfakcjonuje pana ta odpowiedź?

Poseł Killion Munyama (PO):

Jakie były nakłady na promowanie polskich uczelni za granicą w 2017 r.?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeżeli państwo z resortu nauki i szkolnictwa wyższego w tej chwili nie dysponują danymi, odpowiedzi można udzielić na piśmie.

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MNiSW Sebastian Skuza:

Nie jestem w stanie podać kwoty z tego względu, że tymi działaniami zajmuje się głównie Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej, która funkcjonuje od października 2017 r.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Błażej Parda.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

Zastanawiam się nad tym, czy polityka korporacyjna Polsatu jest ważniejsza niż nasze ustawy, które przyjmujemy. Po co to robimy, skoro ład pewnej firmy może decydować o tym, że musieliśmy zdecydować o naginaniu prawa, tylko dlatego, że ministerstwu się spieszyło i musiało zrealizować działanie?

Rozumiem, że w tym przypadku nie doszło do złego wydatkowania pieniędzy,były jednak takie partie, które przelały środki na niewłaściwy rachunek bankowy i przez to traciły swoje dotacje (a mówimy o milionach), w tym przypadku nastąpił głupi błąd.

Powstaje pytanie, czy telewizja Polsat wiedząc, jakie jest prawo nie jest w stanie się dostosować, tak aby w przyszłości, gdy państwo będziecie kupować czas antenowy nikt nie miał zastrzeżeń co do zakupu. Może o tym nie wiedzieli? Czy rozmawialiście z nimi o tym? Dostosowanie do nas powinno im się bardziej dopłacać niż naginanie zasad pod nich.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MNiSW Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, z tego, co kojarzę interpretacja Urzędu Zamówień Publicznych mówiła, że możliwe jest zawarcie transakcji ze spółką-córką. Analizując to nie mieliśmy problemu dotyczącego naginania prawa. Mamy w tym zakresie trochę rozbieżne stanowisko z NIK.

Jeżeli chodzi o kwestię umorzenia chciałbym zwrócić uwagę na adekwatność zawinienia – Politechnika Krakowska zwróciła 2 mln zł, nie umorzono całej kwoty.

Jeszcze raz to podkreślam.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Wyczerpaliśmy wszystkie kwestie, stwierdzam zakończenie dyskusji nad punktem czwartym.

Tym samym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia Komisji, protokół ze szczegółowym zapisem będzie dostępny w sekretariacie Komisji.

Dziękuję naszym gościom. Dziękuję paniom i panom posłom.

Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się o godz. 13.

Dziękuję państwu, zamykam posiedzenie Komisji.